Jak uchronić się przed zachowkiem

data aktualizacji: 2019.02.07 autor:



Joanna Chrostowska

Bardzo często ludzie decydują się na rozporządzenie swoim majątkiem jeszcze za życia, chcąc uniknąć rodzinnych sporów po swojej śmierci. Bywa i tak, że uregulowanie spraw majątkowych ma na celu „nagrodzenie" jednych i „ukaranie" drugich naszych spadkobierców, według poczucia sprawiedliwości spadkodawcy a nie regulacji ustawodawcy.

Na pierwszy rzut oka takim narzędziem będzie testament lub przepisanie majątku w drodze darowizny. Ale większości z moich Klientów zapala się wówczas czerwona lampka. A co z zachowkiem?

No właśnie. Oczywiście obawy moich Klientów są bardzo słuszne. Zarówno bowiem testament jak i darowizna mogą powodować, że osoby uprawnione będą mogły żądać zachowku od spadkobiercy lub obdarowanego. A zachowek to zazwyczaj połowa tego co dana osoba dostała by w spadku, a więc sporo. Kiedy zależy nam, żeby dana osoba otrzymała od nas mieszkanie a inna nic, to groźba zapłaty zachowku wcale naszego planu nie spełnia.

Co zatem zrobić żeby uchronić spadkobiercę przed zachowkiem i czy to jest w ogóle możliwe? Oczywiście, że tak, jest kilka sposobów, żeby wyłączyć instytucję zachowku, a wybór najlepszego będzie zależał od konkretnego stanu faktycznego.

Przypomnijmy, komu należy się zachowek. Otóż zgodnie z przepisami, zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadał przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w

postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo jego uzupełnienia.

A zatem, dopiero w sytuacji, gdy uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku w jeden z powyższych sposobów, przysługuje mu roszczenie o zapłatę zachowku. Jeżeli przykładowo rodzice jednemu dziecku darowali mieszkanie a drugiemu zapisali w testamencie dom, to wartość tego mieszkania będzie zaliczona na poczet zachowku. W wielu sytuacjach okaże się że taka darowizna za życia zaspokoiła zachowek, stąd zanim wystąpimy z pozwem o zapłatę warto sprawdzić, czy coś nam się jeszcze w ogóle należy.

Drugi sposób na uniknięcie zachowku to umowa dożywocia. Zgodnie z przepisami, jeżeli w zamian za przeniesienie własności nieruchomości nabywca zobowiązał się zapewnić zbywcy dożywotnie utrzymanie (umowa o dożywocie), powinien on, w braku odmiennej umowy, przyjąć zbywcę jako domownika, dostarczać mu wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnić mu odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić mu własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym. W takiej umowie dożywocia strony mogą dowolnie określić, co należy rozumieć pod pojęciem dożywotniego utrzymania. Dopiero w braku postanowień umownych wchodzą obowiązki określone w przepisie. Jak widać, umowa dożywocia to nie darowizna, nie jest ona bezpłatnym przysporzeniem a wartości nieruchomości przeniesionej przez spadkodawcę na nabywcę w zamian za dożywotnie utrzymanie, tj. w wykonaniu umowy dożywocia, nie dolicza się do substratu zachowku.

Kolejny sposób to wydziedziczenie spadkobiercy, tj. pozbawienie go prawa do zachowku. Spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku, czyli właśnie wydziedziczyć, ale jedynie w określonych sytuacjach, np. jeśli spadkobierca uporczywie nie dopełniają względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Jeżeli między spadkobiercami i spadkodawcami nie ma sporów co do podziału, rozwiązaniem będzie zrzeczenie się dziedziczenia. Kodeks cywilny stanowi, że spadkobierca ustawowy może przez umowę z przyszłym spadkodawcą zrzec się dziedziczenia po nim. Umowa taka powinna być zawarta w formie aktu notarialnego.

A zatem, jak widać są możliwości, żeby uchronić się przed zachowkiem i rozporządzić swoim majątkiem zgodnie z wolą spadkobiercy.

Joanna Chrostowska, radca prawny



Kancelaria Radcy Prawnego

Skierniewice, ul. Jagiellońska 29 lok. 410

kancelaria.chrostowska@gmail.com, joanna.chrostowska.oirpwarszawa.pl

tel. 573 180 209

Źródło: https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/30756-jak-uchronic-sie-przed-zachowkiem